

Pamiętając, że drugoligowe derby Opolszczyzny w poprzednim sezonie stały pod względem kibicowskim na zaskakująco wysokim poziomie, postanowiłem zobaczyć je w wersji trzecioligowej. Na mecz ten przyjechał znany groundhopper Rafał, który prowadził (planuje go reaktywować) blog Rafalontour. Była to jego pierwsza wizyta na Odrze.



Na ponad godzinę przed pierwszym gwizdkiem sędziego zjawiliśmy się pod stadionem. I tu zaskoczenie, bo bramy były jeszcze zamknięte. Jeszcze bardziej na minus zaskoczyło mnie to, że pod nimi czekała zaledwie garstka osób. Przestraszyłem się, że pierwszy mecz na Odrze Rafał zobaczy w otoczeniu pustych krzesełek.

Na szczęście na trybunach zjawilo się 600 widzów. Był też w miarę duży młyn Odry, który prowadził całkiem niezły doping. Niestety, ale nie było zorganizowanej grupy kibiców gości. W zeszłym sezonie zaskoczyli organizując do Opolą prawdopodobnie swój najlepszy wyjazd. Teraz zaskoczyli nie przyjeżdżając wcale. Kibice Odry z tego powodu skandowali m.in.: „Ruch Zdzieszowice to sezonowi kibice”.

W swoim pierwszym meczu ligowym tego sezonu Odra wygrała 2:1, ale było to dość mocno wymęczone zwycięstwo. W I połowie lepiej prezentowali się piłkarze Ruchu. Oni byli częściej przy piłce. Piłkarze Odry skupiali się na przeszkadzaniu w grze.

W II połowie obraz gry się zmienił. Opolanie uzyskali przewagę i zaczęli grać z rozmachem.

2 bramki z 3 padły po katastrofalnych błędach. Odra zdobyła pierwszą bramkę po błędzie bramkarza Ruchu, a Zdzychy po błędzie obrońcy Odry, który stracił piłkę w czasie jej wyprowadzania. Decydującą bramkę zdobył Dawid Wolny, który pojawił się na boisku pod koniec meczu.

Mnie Odra (w perspektywie gry o awans) nie zachwycała. Grała jak za Żurawia w III lidze, czyli obrona bramki w I połowie i większa aktywność w II. Oczywiście nie można jeszcze Odry krytykować, bo zmienił się trener i większość zespołu. Na plus należy zaliczyć to, że Odra kończyła mecz mając 5 młodzieżowców w składzie.

{morfeo 29}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{comments on}